

Kabaret Czwarta Fala, PRZEKORNY KAC (Akcent)

Ludzie mówią do mnie
Przestań bawić się
Wszak po nocy zawsze kac mieć mi
Zostawiła cię dziewczyna, nie jest źle
Zaraz nowa flaszka wejdzie w twoje drzwi

Kac chce ze mną grać w pokera
Rano łeb mnie napierdziela
Ja za swoim kaczem biegnę w świat
Kumple nieraz mnie wołają i imprezy urządzają
Kac przekorny, znowu w kość mi da

Ludzie mówią że najgorszy kac jest w dzień
Odchorujesz całonocny bal
Dziś już nowa flaszka do mnie śmieje się
Kac mnie dzisiaj kusi jeszcze jedne raz

Kac chce ze mną grać w pokera
Rano łeb mnie napierdziela
Ja za swoim kaczem biegnę w świat
Kumple nieraz mnie wołają i imprezy urządzają
Kac przekorny, znowu w kość mi da